Sygnatura akt I C 1341/23

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 19-03-2025 r.

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział I Cywilny
w składzie:

Przewodniczący : sędzia Ireneusz Frącala
Protokolant : sekr. sąd. Sylwia Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 21-02-2025 r. w Koninie
na rozprawie
sprawy z powództwa
przeciwko Bank Polska Kasa Opieki S.A. z siedzibą w Warszawie
o zapłatę

1. ustala, że nie istnieje stosunek prawny wynikający z zawartej pomiędzy powódką a Bankiem BPH S.A. z siedzibą w Krakowie, w dniu 07 lutego 2005r. umowy kredytu budowlano – hipotecznego;
2. zasądza od pozwanego Bank Polska Kasa Opieki S.A. z siedzibą w Warszawie na rzecz powódki kwotę 135.960,38 zł (sto trzydzieści pięć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt złotych trzydzieści osiem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23.01.2024 r. do dnia zapłaty.
3. oddala powództwo o zapłatę w pozostałym zakresie.
4. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 11.817 zł (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

Ireneusz Frącala

UZASADNIENIE

Powódka w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu Bank Polska Kasa Opieki Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie wniosła o ustalenie przez Sąd nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu budowlano-hipotecznego z dnia 7 lutego 2005 r. z powodu jej nieważności oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwot: 134.236,07 zł z tytułu nienależnie uiszczonych rat odsetkowych i rat kapitałowo-odsetkowych; 3.566,95 zł z tytułu nienależnie uiszczonych opłat dodatkowych, w tym kwot: 1.524,32 zł z tytułu prowizji za udzielenie kredytu, 258,63 zł z tytułu kosztów ubezpieczenia spłaty kredytu w okresie przejściowym, 817,92 zł z tytułu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, 199,99 zł z tytułu prowizji za podwyższenie kredytu, 266,09 zł z tytułu kosztów ubezpieczenia spłaty kredytu w okresie przejściowym, 500 zł z tytułu opłaty za zmianę warunków umowy – tj. łącznie 137.803,02 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty. Powódka wniosła także o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w potrójnej wysokości z uwagi na zawiłość sprawy i znaczny nakład pracy pełnomocnika oraz zwrotu opłaty skarbowej uiszczonej od złożonego pełnomocnictwa wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty oraz o odstąpienie od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w razie oddalenia powództwa w całości lub w części.

Ewentualnie wniosła o ustalenie bezskuteczności następujących postanowień umowy kredytu: § 2 ust. 1, § 3 ust. 1, § 3 ust. 3, § 4 ust. 4, § 5 ust. 1, § 5 ust. 2, § 9 ust. 4, § 9 ust. 7, § 9 ust. 9, § 11 ust. 3, § 11 ust. 4, § 16 umowy kredytu, załącznika nr 7 do umowy kredytu – ust. 1 i 2 oraz o ustalenie, że umowa kredytu jest umową kredytu złotowego pozbawionego mechanizmu denominacji i oprocentowaną zgodnie z § 4 umowy kredytu z zachowaniem pozostałych zapisów umowy kredytu oraz o zasądzenie z tego tytułu od pozwanego na rzecz powódki zwrotu nienależnie nadpłaconych rat odsetkowych oraz rat kapitałowo-odsetkowych w wysokości 35.909,60 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty. Ewentualnie o ustalenie bezskuteczności postanowień umowy kredytu wskazanych powyżej oraz ustalenie, że umowa kredytu podlega przeliczeniu po stałym kursie CHF/PLN obowiązującym w dacie zawarcia umowy w wysokości 2,5014 zł przy zachowaniu pozostałych warunków umowy (w tym

dotyczących oprocentowania) oraz zasądzenie z tego tytułu od pozwanego na rzecz powódki zwrotu części wszystkich nienależnie nadpłaconych rat odsetkowych oraz kapitałowo-odsetkowych w wysokości 36.996,83 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 7 lutego 2005 r. zawarła z bankiem BPH S.A. z siedzibą w Krakowie umowę kredytu budowlano-hipotecznego. Powódka podniosła, iż w umowie kredytu wskazano, że kwota kredytu wynosić będzie 48.163 CHF, natomiast dnia 5 sierpnia 2005 r. powódka zawarła z pozwanym aneks, na mocy którego podwyższono kwotę kredytu o 795,40 CHF, wobec czego powódka ostatecznie otrzymała od banku kredyt w wysokości 124.000,28 zł, co stanowiło równowartość kwoty 48.958,40 CHF. Bank wypłacił powódce kwotę kredytu w walucie polskiej, z przeznaczeniem na pokrycie kosztów zakupu lokalu mieszkalnego. W umowie nie określono precyzyjnie w jaki sposób ustalona zostanie finalna kwota udzielonego powódce kredytu, a co za tym idzie, powódka nie wiedziała do zwrotu jakiej kwoty będzie zobowiązana. Powódka nie została także rzetelnie poinformowana przez pozwanego o ryzykach jakie wiążą się z zaciągnięciem kredytu waloryzowanego/denominowanego do waluty obcej. Poza tym kwota kredytu oraz wysokość rat spłaty, jak również zadłużenia z tytułu niespłaconego kredytu uzależniona była od kursu CHF obowiązującego u pozwanego, który to kurs był swobodnie ustalany przez pozwanego w tworzonego przez niego Tabeli Kursowej. Jednocześnie podczas zawierania umowy kredytu pozwany wprowadził powódkę w błąd co do całkowitego kosztu kredytu i rzeczywistego oprocentowania. Pozwany nie poinformował także powódki o skutkach zawarcia umowy, w tym o ryzyku kursowym, w konsekwencji czego powódka nie miała możliwości dokonania właściwego i świadomego wyboru produktu bankowego. Zdaniem powódki sposób zawarcia spornej umowy powoduje, że jest ona sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, tj. zasadą uczciwości, lojalności oraz równości stron, a bank naruszył zasady walutowości i prawa dewizowego, skonstruował umowę kredytu jako instrument finansowy oparty na ryzyku walutowym i dopuścił się nieuczciwych praktyk rynkowych. Powódka roszczenie o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wywodzi z art. 189 k.p.c., a interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy upatruje w tym, że zasądzenie zapłaty sum wynikających z nienależnego świadczenia nie ustali statusu prawnego umowy kredytu i nie zakończy definitywnie sporu między stronami, natomiast

podstawę prawną roszczenia o zwrot uiszczonych na rzecz banku kwot, zdaniem powódki, stanowi art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. W ocenie powódki postanowienia umowy naruszają art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe oraz dyspozycję art. 358^1 § 2 i 5 k.c. (k. 3-62).

Pozwany Bank Polska Kasa Opieki S.A. z siedzibą w Warszawie w odpowiedzi na pozew, w pierwszej kolejności wniósł o sprawdzenie przez Sąd wartości przedmiotu sporu. Odnosząc się do meritum sprawy, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W ocenie pozwanego, powództwo jest bezzasadne co do zasady, a także co do wysokości. Zdaniem pozwanego banku, brak jest podstaw do stwierdzenia abuzywności kwestionowanych przez powódkę klauzul, w tym postanowień dotyczących ubezpieczeń i opłat okołokredytowych. Bank zaprzeczył, by umowa była nieważna oraz, by w toku procedury kredytowej pracownik pozwanego uchybił jakimkolwiek obowiązkom informacyjnym lub nie poinformował powódki o jakiejkolwiek istotnej okoliczności. W ocenie pozwanego, umowa jest zgodna z prawem, a jej postanowienia były indywidualnie uzgadniane przez strony. W ocenie banku kwestionowane postanowienia nie są niejednoznaczne, sprzeczne z dobrymi obyczajami ani też nie naruszają w sposób rażący interesu powódki. Bank podkreślił, że umowa może być dalej wykonywana, a żadne ze świadczonych przez powódkę na rzecz pozwanego świadczeń nie stanowi świadczenia nienależnego. Pozwany podniósł, że już we wniosku kredytowym powódka miała możliwość wyboru spłaty kredytu bezpośrednio w jego walucie, zatem fakt wyboru przez powódkę spłaty kredytu stanowił jej świadomą i przemyślaną decyzję, a wybór powódki wynikał z atrakcyjności kredytu, jego opłacalności wobec kredytu w PLN z uwagi na wysokość stopy referencyjnej LIBOR. Bank zakwestionował także roszczenie powódki dotyczące zwrotu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, oceniając je jego bezpodstawne.

Pozwany zarzucił również, że powódka nie posiada interesu prawnego w zakresie roszczeń u ustalenie, w szczególności ze względu na możliwość dochodzenia dalej idących roszczeń o zapłatę.

Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczeń powoda wymagalnych dawniej niż trzy lata przed podjęciem przez powoda próby przerwania biegu przedawnienia w niniejszej sprawie, wskazując jednocześnie, że umowa została zawarta ponad 10 lat przed podjęciem przez powoda próby

przerwania biegu przedawnienia w niniejszej sprawie, zatem upłynął także 10-letni okres przedawnienia (k. 120-161).

W odpowiedzi na powyższe, powódka zakwestionowała twierdzenia i zarzuty strony pozwanej zawarte w odpowiedzi na pozew, podtrzymując jednocześnie dotychczasowe stanowisko w sprawie (k. 192-205).

Sąd ustalił, co następuje:

Powódka w 2005 r. postanowiła zaciągnąć kredyt na zakup mieszkania w Poznaniu. W tym celu udała się do biura Expander w Poznaniu. Mieszkanie miało kosztować 124.000 zł i o taką kwotę kredytu wnosiła powódka. Doradca przygotował dla powódki ofertę kredytu waloryzowanego do CHF w banku BPH, albowiem nie posiadała zdolności kredytowej na zaciągnięcie zobowiązania w złotówkach. Przed zawarciem umowy powódka pytała tylko o kwotę kredytu i wysokość miesięcznej raty, która miała kształtować się na poziomie do 400 zł. Umowa miała zostać zawarta na 35 lat. Spłata zobowiązania miała następować w złotówkach w ten sposób, że powódka otrzymywała informację o miesięcznej kwocie kredytu w CHF, przeliczała ją na złotówki i taką kwotę wpłacała na rachunek bankowy, z którego bank pobierał ratę. Przed podpisaniem umowy, powódka nie przeczytała jej treści. Nie wiedziała o możliwości negocjowania zapisów umowy, nie wyjaśniono powódce również definicji tabeli kursowej. Nie wytłumaczono powódce jaka jest rola kursu kupna i kursu sprzedaży w umowie, w związku z czym nie wiedziała, że wraz ze wzrostem kursu CHF, wzrośnie także saldo kredytu.

W chwili zawarcia umowy powódka miała 27 lat, wykształcenie wyższe (zarządzanie i marketing), pracowała w PTK Center, jako przedstawiciel handlowy i była stanu wolnego. Świadczyła także usługi przedstawiciela w firmie Avent, prowadząc działalność gospodarczą na terenie Konina. Obecnie jest mężatką i nie pracuje – pobiera rentę. Kredytowana nieruchomość jest odpłatnie wynajmowana przez powódkę od grudnia 2024 r. gdyż powódka z mężem mieszkają w Koninie.

(dowód: zeznania powódki, k. 222v.-223)

Powódka złożyła wniosek do banku o udzielenie kredytu w kwocie 125.000 zł, a jako walutę kredytu wskazała CHF.

(dowód: wniosek kredytowy k. 175-183).

Na skutek otrzymania pozytywnej decyzji kredytowej, powódka (wówczas) Aneta Lerke w dniu 7 lutego 2005 r. zawarła z Bankiem BPH S.A. z siedzibą w Krakowie umowę kredytu budowlano-hipotecznego.

Zgodnie z § 2 ust. 1 umowy, bank udzielił powódce na warunkach określonych w umowie oraz Regulaminie kredytowania osób fizycznych w Banku BPH S.A. nie objętych ustawą o kredycie konsumenckim, kredytu w wysokości 48.163 CHF, a kredytobiorca zobowiązał się do wykorzystania i zwrotu kredytu wraz z odsetkami zgodnie z warunkami niniejszej umowy.

Kredyt został udzielony na okres od dnia 7 lutego 2005 r. do dnia 1 lutego 2035 r. (§ 2 ust. 2 umowy)

Kredyt przeznaczony był na zakup lokalu mieszkalnego położonego w miejscowości Poznań,. (§ 2 ust. 4 umowy). Środki z uzyskanego kredytu zostały przelane bezpośrednio na rachunek bankowy dewelopera.

Kredytobiorca był zobowiązany do zapłaty prowizji bankowej od kwoty przyznanego kredytu w wysokości 963,26 CHF, co stanowi 2 % kwoty kredytu (§ 3 ust. 1 umowy). Zapłata prowizji bankowej miała nastąpić poprzez wpłatę gotówką na rachunek wskazany przez bank i przedstawienie dowodu wpłaty najpóźniej do dnia uruchomienia kredytu. Za inne czynności wykonywane na wniosek kredytobiorcy, w tym w szczególności za zmianę warunków umowy bank pobierał opłaty i prowizje na zasadach i w wysokości określonej w aktualnie obowiązującej Taryfie opłat i prowizji Banku BPH dla klientów indywidualnych.

W dniu sporządzenia umowy oprocentowanie kredytu wyniosło 3,10000 % w stosunku rocznym. Oprocentowanie w całym okresie kredytowania stanowiło sumę stawki LIBOR dla terminów 6-miesięcznych i marży w wysokości 2,30 %, która będzie stała w całym okresie kredytowania. (§ 4 ust. 1-2 umowy)

O wysokości oprocentowania bank zawiadomić miał kredytobiorcę pisemnie, w terminie 14 dni od dnia uruchomienia kredytu lub pierwszej transzy.

Kredyt lub transza kredytu miały zostać wypłacone na podstawie wniosku kredytobiorcy o wypłatę kredytu, złożonego najpóźniej na jeden dzień przed planowaną wypłatą. Wzór wniosku stanowi załącznik nr 1 do umowy kredytu (§ 5 ust. 1). Wypłata następować miała zgodnie z harmonogramem wypłat stanowiącym załącznik nr 2 do umowy kredytu po spełnieniu warunków, o którym mowa w załączniku (§ 5 ust. 2).

Prawne zabezpieczenie spłaty kredytu stanowiło:

1) wpisana na pierwszym miejscu hipoteka zwykła w wysokości 48.163 CHF z tytułu udzielonego kredytu i hipoteka kaucyjna do wysokości kwoty

28.200 CHF z tytułu odsetek umownych kosztów udzielonego kredytu, ustanowiona na rzecz banku na finansowanej nieruchomości położonej w miejscowości: Poznań,;

2) cesja praw z polisy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i zdarzeń losowych z zastrzeżeniem ust. 4 – suma ubezpieczenia pierwszej polisy wynosi 124.100 zł. Suma ubezpieczenia w kolejnych polisach powinna być równa wartości nieruchomości na moment przedłużenia ubezpieczenia, jednakże nie niższa niż kwota aktualnego salda kredytu;
3) wpływy na rachunek ROR prowadzony w banku wraz z pełnomocnictwem do pobierania środków na spłatę zadłużenia. (§ 7 ust.1 umowy)

Kredytobiorca zobowiązał się dokonać spłaty rat kredytu i odsetek w terminach i wysokościach określonych w Harmonogramie spłat stanowiącym integralną część umowy. Harmonogram spłat miał zostać przesłany kredytobiorcy w terminie 14 dni od dnia uruchomienia środków kredytu. (§ 9 ust. 4 umowy)

Zmiana harmonogramu spłat na skutek zmiany wysokości oprocentowania nie wymagała zawarcia aneksu do umowy kredytu. O nowej wysokości spłat bank miał zawiadomić kredytobiorcę pisemnie w terminie 14 dni roboczych od dnia dokonania zmiany, wskazując datę, od której zmiana ta miała obowiązywać. Zawiadomienie to stanowi integralną część umowy kredytu. (§ 9 ust. 7 umowy)

Strony ustaliły, że spłata kredytu nastąpi w złotych polskich – zgodnie z zasadami określonymi w Załączniku nr 7 do umowy kredytu. (§ 9 ust. 9 umowy)

Bank nie wyrażał zgody na przewalutowanie kredytu w przypadku, gdy kwota aktualnego zadłużenia jest niższa niż 10.000 zł lub równowartość tej kwoty w walucie. Inne prawa i obowiązku stron określał załącznik nr 5 do umowy kredytu. (§ 11 ust. 3 i 4 umowy)

Każda zmiana warunków umowy wymagała zawarcia aneksu w formie pisemnej pod rygorem nieważności, chyba że umowa stanowi inaczej. W przypadku kredytów walutowych zastosowanie mają dodatkowo postanowienia zawarte w złączniku nr 7 do umowy kredytu. (§ 16 umowy)

Załącznik nr 7 do umowy, w postaci Postanowienia dotyczącego kredytów walutowych, stanowił z mocy § 24 pkt 7 umowy, integralną część umowy.

Zgodnie z ust. 1 załącznika w związku z zaciągnięciem kredytu walutowego kredytobiorca oświadczył, że jest mu znane oraz wyjaśnione przez bank ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągnął zobowiązanie kredytowe i jest świadomy ponoszenia przez siebie ryzyka.

Jednocześnie, w treści ust. 2 Załącznika wskazano, że kredytobiorca przyjął do wiadomości, iż: 1) prowizja bankowa od kredytu walutowego jest naliczana w walucie kredytu i pobierana w złotych po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w banku w dniu zapłaty prowizji, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku BPH S.A. ogłaszaną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku; 2) kwota kredytu lub transzy kredytu wypłacana jest w złotych po przeliczeniu według kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub transzy kredytu, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku BPH S.A. ogłaszaną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku; 3) ewentualna nadwyżka wynikająca z różnic kursowych zostanie wypłacona przelewem na rachunek bankowy kredytobiorcy wskazany we wniosku o wypłatę kredytu, który stanowi załącznik nr 1 do umowy kredytu; 4) kwota spłaty podlega przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w banku w dniu dokonywania spłaty, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku BPH S.A. ogłaszaną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku.

(dowód: decyzja kredytowa, k. 184-187, umowa kredytu budowlano-hipotecznego nr 00266/405222-7657/2005 z dnia 7 lutego 2005 r. wraz z załącznikami, k. 69-81).

Do umowy dołączono Regulamin kredytowania osób fizycznych w Banku BPH nieobjętych ustawą o kredycie konsumenckim.

(dowód: Regulamin kredytowania osób fizycznych w Banku BPH nieobjętych ustawą o kredycie konsumenckim, k. 83-84, k. 165-167).

W dniu 5 sierpnia 2005 r. powódka zawarła z Bankiem BPH S.A. z siedzibą w Krakowie Aneks nr 1 do umowy kredytu budowlano-hipotecznego nr 00266/405222-7657/2005 z dnia 7 lutego 2005 r., na mocy którego wprowadzono zmiany w § 2 ust. 1, § 5, § 7 ust. 1 pkt a), § 13 umowy oraz w załącznikach nr 3 i 5 do umowy kredytu.

Zgodnie z treścią zmodyfikowanego § 2 ust. 1 umowy, bank udzielił powódce na warunkach określonych w umowie oraz Regulaminie kredytowania osób fizycznych w Banku BPH S.A. nie objętych ustawą o kredycie konsumenckim, kredytu w wysokości 48.958,40 CHF, a kredytobiorca zobowiązał się do wykorzystania i zwrotu kredytu wraz z odsetkami zgodnie z warunkami niniejszej umowy. Natomiast dodany do § 5 ust. 3 brzmiał: „wypłata

podwyższonej kwoty kredytu następuje zgodnie z harmonogramem wypłat stanowiącym Załącznik nr 2a do umowy kredytu po spełnieniu warunków, o których mowa w niniejszym Załączniku".

Z kolei § 7 ust. 1 pkt a) otrzymał brzmienie: wpisana na pierwszym miejscu hipoteka zwykła w wysokości 48.958,40 CHF z tytułu udzielonego kredytu i hipoteka kaucyjna do wysokości kwoty 28.689,62 CHF z tytułu odsetek umownych kosztów udzielonego kredytu, ustanowiona na rzecz banku na finansowanej nieruchomości położonej w miejscowości: Poznań,.

Zgodnie z treścią Załącznika nr 2A do umowy kredytu, kwotę kredytu podwyższono o 795,40 CHF i miała ona zostać wypłacona zgodnie z harmonogramem (k. 170).

(dowód: aneks nr 1 do umowy kredytu budowlano-hipotecznego nr 00266/405222-7657/2005 z dnia 7 lutego 2005 r. wraz z załącznikiem, k. 168-170).

W dniu 18 września 2006 r. powódka zawarła z pozwanym Aneks nr 2/2006 do umowy, zgodnie z którym zmieniono § 4 ust. 1 umowy i otrzymał on brzmienie: oprocentowanie w całym okresie kredytowania stanowi sumę stawki Libor 6M dla terminów 6-miesięcznych i marży w wysokości 1,25%, która począwszy od dnia 1 października 2006 będzie stała w pozostałym okresie kredytowania. Modyfikacji uległa także treść § 16 umowy kredytu, a do § 4 dodano ust. 8.

(dowód: aneks nr 2/2006 do umowy kredytu budowlano-hipotecznego z dnia 7 lutego 2005 r., k. 173-174).

Kredyt został wypłacony w trzech transzach:

1. Pierwsza transza została wypłacona w dniu 15 lutego 2005 r. w wysokości 44.156,22 CHF, co stanowiło 111.622,51 zł według kursu 2,5279;
2. Druga transza została wypłacona w dniu 21 czerwca 2005 r. w wysokości 4.006,78 CHF co stanowiło 10.347,51 zł według kursu 2,5825;
3. Trzecia transza (podwyższenie kwoty kredytu) została wypłacona w dniu 8 sierpnia 2005 r. w wysokości 795,40 CHF, co stanowiło 2.030,26 zł według kursu 2,5525.

W okresie od dnia 15 lutego 2005 r. do dnia 03 lipca 2023 r. powódka zapłaciła na rzecz pozwanego i jego poprzednika prawnego, tytułem spłaty kredytu i oprocentowania, łączną kwotę 134.236,07 zł.

Powódka poniosła także następujące koszty w związku z zawartą umową kredytu:

1. 963,26 CHF, co stanowiło 1.524,32 zł według kursu 2,6206 – prowizja banku z tytułu udzielonego kredytu pobrana z rachunku osobistego kredytobiorcy w dniu 15 lutego 2005 r.;
2. 258,63 zł – koszty ubezpieczenia spłaty kredytu w okresie przejściowym pobrane z rachunku osobistego kredytobiorcy w dniu 15 lutego 2005 r.;
3. 817,92 zł – koszty ubezpieczenia z tytułu niskiego wkładu własnego pobrane z rachunku osobistego kredytobiorcy w dniu 15 lutego 2005 r.;
4. 75,58 CHF co stanowiło 199,99 zł według kursu 2,6461 – prowizja z tytułu podwyższenia kwoty kredytu, zgodnie z aneksem nr 1 z dnia 5 sierpnia 2005 r. pobrana z rachunku osobistego kredytobiorcy w dniu 8 sierpnia 2005 r.
5. 266,09 zł – koszty doubezpieczenia spłaty kredytu w okresie przejściowym pobrane z rachunku osobistego kredytobiorcy w dniu 8 sierpnia 2005 r.

Ponadto zgodnie z zapisami Aneksu nr 2/2006 z dnia 18 września 2006 r. powódka była zobowiązana do uiszczenia opłaty za zmianę warunków umowy w kwocie 500 zł. W systemach bankowych i dokumentacji źródłowej brak jest informacji o tej opłacie.

(dowód: zaświadczenie pozwanego z dnia 11 sierpnia 2023 r., k. 86-90)

Pozwany Bank Polska Kasa Opieki Spółka Akcyjna jest następcą prawnym Banku BPH S.A. z siedzibą w Krakowie (bezsporne).

<u>Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:</u>

zeznań powódki (k. 222v.-223) oraz na podstawie dokumentów: wniosku kredytowego (k. 175-183), decyzji kredytowej (k. 184-187), umowy kredytu budowlano-hipotecznego z dnia 7 lutego 2005 r. wraz z załącznikami (k. 69-81), Regulaminu kredytowania osób fizycznych w Banku BPH nieobjętych ustawą o kredycie konsumenckim (k. 83-84, k. 165-167), aneksu nr 1 do umowy kredytu budowlano-hipotecznego nr 00266/405222-7657/2005 z dnia 7 lutego 2005 r. wraz z załącznikiem (k. 168-170), aneksu nr 2/2006 do umowy kredytu

budowlano-hipotecznego z dnia 7 lutego 2005 r. (k. 173-174), zaświadczenia pozwanego z dnia 11 sierpnia 2023 r. (k. 86-90) i na płycie CD k. 120.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom powódki. W ocenie Sądu, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego z dokumentów, brak jest podstaw, aby odmówić przymiotu wiarygodności twierdzeniom pówódki, że przed zawarciem umowy nie posiadała dostatecznej wiedzy na temat zasad funkcjonowania kredytu denominowanego do waluty obcej i zasad leżących u podstaw jego spłaty. Powódka zawierając umowę kredytu zawierzyła w pełni pracownikowi banku. Powódka skorzystała więc z kredytu denominowanego do CHF, nie mając jednak świadomości konsekwencji prawnych i finansowych, tak skomplikowanej konstrukcji prawnej. Powódce, przed zawarciem umowy w czasie spotkań, nie przedstawiono przyszłej umowy, jak również nie omówiono z nimi poszczególnych jej zapisów.

Wartość dowodowa dokumentów zaliczonych w poczet materiału dowodowego nie budziła wątpliwości Sądu, nie była też kwestionowana przez strony.

Sąd na podstawie art. 235^2 § 1 pkt 5 k.p.c. na rozprawie w dniu 21 lutego 2025 r. pominął wnioski stron o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny rachunkowości, albowiem w ocenie Sądu, wobec ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego ze spornej umowy kredytu, co obligowało pozwanego do zwrotu wszelkich uiszczonych przez powódkę na rzecz jego i jego poprzednika prawnego świadczeń - dowód ten zmierzałby jedynie do przedłużenia postępowania. Ponadto dowód ten odnosił się do roszczenia ewentualnego, o którym, wobec uwzględnia roszczenia głównego, Sąd nie orzekał.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenia główne powódki okazały się być uzasadnione: w całości w zakresie ustalenia i w znacznej jego części w zakresie roszczenia pieniężnego. Z tego powodu, nie było potrzeby orzekania o żądaniu ewentualnym.

Podstawą prawną żądania polegającego na ustaleniu nieważności umowy kredytu jest art. 189 k.p.c.

Zgodnie z treścią art. 189 k.p.c. powódka może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Powództwo o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki merytoryczne: interes prawny oraz wykazanie prawdziwości twierdzeń powoda o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje, przy czym zaistnienie pierwszej z tych przesłanek przesądza o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda. Pojęcie interesu prawnego w ustaleniu istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego powinno być przy tym pojmowane elastycznie, z uwzględnieniem celowościowej wykładni pojęcia interesu prawnego, konkretnych okoliczności danej sprawy oraz od tego, czy w drodze powództwa o świadczenie, strona może uzyskać pełną ochronę swoich praw, przy czym interes ten musi istnieć obiektywnie, aby uzasadniać uwzględnienie powództwa i musi to być wyłącznie interes prawny. Interes prawny występuje więc wtedy, gdy istnieje niepewność co do prawa lub stosunku prawnego zarówno z przyczyn faktycznych jak i prawnych, np. ze względu na kwestionowanie istnienia lub wygaśnięcia stosunku prawnego.

Przenosząc powyższe rozważania ogólne na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że powódka ma interes prawny w ustaleniu, że sporna umowa kredytu jest nieważna, niezależnie od zasadności zgłaszanego roszczenia pieniężnego. Strony łączy bowiem długoterminowy zobowiązaniowy (umowny) stosunek prawny. Stwierdzenie (ustalenie) nieważności tej umowy, czy też nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy, przesądza nie tylko o potencjalnej możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń lecz rozstrzyga również w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku mających oparcie w treści umowy świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu. Ustalające orzeczenie sądu usuwa więc wątpliwości, co do istnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy. Równocześnie przesądza o dalszych skutkach łączących się z nieważnością umowy, w tym o istnieniu hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu. W ocenie Sądu, możliwość wytoczenia przez bank lub kredytobiorcę w przyszłości ewentualnego powództwa o definitywne rozliczenie nieważnej umowy, nie może stanowić przeszkody do ustalenia jej nieważności, gdyż żądanie unieważnienia umowy jest jednym z instrumentów prawnych, z których może skorzystać kredytobiorca, jako strona umowy.

Interes prawny o jakim stanowi art. 189 k.p.c. istnieje, jeżeli zachodzi celowość udzielenia stronie umowy ochrony w świetle jego praw i wolności, wynikająca z sytuacji prawnej, w której się znajduje.

Taka sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie. Powódce przysługuje zatem interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy albowiem umowa jest nadal wykonywana i istnieje niepewność co do jej ważności, a samo uwzględnienie powództwa o zasądzenie (świadczenia pieniężnego), niepewności tej nie usunie. Samo uwzględnienie roszczeń kredytobiorcy o zapłatę (zwrot) należności spełnionych dotychczas na rzecz banku nie uregulowałoby w sposób definitywny wzajemnych relacji stron, mających wynikać z umowy.

W konsekwencji powyższych rozważań oraz w świetle okoliczności niniejszej sprawy należy uznać, iż powódka posiada interes prawny w żądaniu ustalenia, że zawarta przez nią umowa kredytu jest nieważna.

Powódka, oprócz żądania ustalenia nieważności umowy kredytu, domagała się także zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kwot: 134.236,07 zł z tytułu nienależnie uiszczonych rat odsetkowych i rat kapitałowo-odsetkowych; 3.566,95 zł z tytułu nienależnie uiszczonych opłat dodatkowych, w tym kwot: 1.524,32 zł z tytułu prowizji za udzielenie kredytu, 258,63 zł z tytułu kosztów ubezpieczenia spłaty kredytu w okresie przejściowym, 817,92 zł z tytułu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, 199,99 zł z tytułu prowizji za podwyższenie kredytu, 266,09 zł z tytułu kosztów ubezpieczenia spłaty kredytu w okresie przejściowym, 500 zł z tytułu opłaty za zmianę warunków umowy – tj. łącznie 137.803,02 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty.

Odnośnie żądania ustalenia, po przeanalizowaniu zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd doszedł do wniosku, że postanowienia umowne opisane w § 2 ust. 1 oraz § 9 ust. 9 umowy, a także w ust. 2 pkt 2 i 4 załącznika nr 7 do przedmiotowej umowy są niedozwolone (abuzywne) w rozumieniu art. 385^1 § 1 k.c. z uwagi na ich sprzeczność z dobrymi obyczajami i istotne naruszenie interesów powódki, jako konsumenta.

Status powódki, jako konsumenta w spornej umowie, nie był kwestionowany. Powódka zawarła tę umowę jako osoba fizyczna nieprowadząca działalności gospodarczej i bez jakiegokolwiek związku z taką działalnością, dla zakupu lokalu mieszkalnego dla zamieszkania, a nie wykorzystywania gospodarczego.

W myśl art. 385^1 § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Nadto, stosownie do treści art. 385^1 § 2 k.c. jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Natomiast z art. 385^1 § 3 i 4 k.c. wynika, że nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta, przy czym ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Z kolei z art. 385^2 k.c. wynika, że oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Z treści powoływanych wyżej przepisów wynika zatem niewątpliwie, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne tj.: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest gdy: postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem lub gdy postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Należy zatem stwierdzić, że ww. postanowienia umowne zawarte w treści § 2 ust. 1 oraz § 9 ust. 9 umowy kredytu budowlano-hipotecznego nr 00266/405222-7657/2005 z dnia 7 lutego 2005 r., a także ust. 2 pkt 2 i 4 Załącznika nr 7 do przedmiotowej umowy, w rozumieniu komentowanego wyżej art. 385^1 § 1 k.c.:

a. stanowią główne świadczenia stron,
b. nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny,
c. nie były uzgodnione indywidualnie z konsumentami,

d. są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes powódki, jako konsumenta,

czego skutkiem jest to, że:

e. ww. postanowienia nie wiążą powódki, a po ich wyeliminowaniu z treści umowy kredytu nie może ona obowiązywać w pozostałej części, ponieważ w takim kształcie pozostawałaby sprzeczna z wolą stron umowy, celem jej zawarcia (zob. art. 65 § 2 k.c.), jak i z naturą tego stosunku zobowiązaniowego (art. 353^1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29.8.1997r. Prawo bankowe), co prowadziło do uznania takiej umowy za nieważną w całości, z uwagi na treść art. 385^1 § 1 k.c., art. 353^1 k.c. oraz art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Na wstępie należy wyjaśnić, że w ocenie Sądu, z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności z treści umowy kredytu budowlano-hipotecznego z dnia 7 lutego 2005 r., a także z zeznań powódki, wynikało, że powódka zawierała przedmiotową umowę, jako konsument (art. 22^1 k.c.), a pozwany prowadził działalność gospodarczą (art. 431 k.c.). Wprawdzie kredytowana nieruchomość jest obecnie przedmiotem najmu, niemniej jednak cel nabycia przez powódkę przedmiotowej nieruchomości uznać należało za konsumencki i obecne (od około roku) wynajmowanie tego celu nie zmieniło.

Ad. a) główne świadczenia stron

Mimo początkowej rozbieżności w doktrynie i orzecznictwie na temat tego, czy ww. klauzule denominacyjne stanowią, czy też nie, główne świadczenia w rozumieniu powołanego wyżej art. 385^1 § 1 k.c. to na chwilę obecną należy jednak z pełną stanowczością stwierdzić, że kwestionowane przez powódkę postanowienia stanowią główny przedmiot umowy w rozumieniu art. 385^1 § 1 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 11.12.2019r., V CSK 382/18, z 04.04.2019r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, i z 09.05.2019r., I CSK 242/18, nie publ.).

Stwierdzenie powyższego nie dyskwalifikuje jednak dalszej analizy przedmiotowej umowy pod kątem art. 385^1 § 1 k.c., gdyż przeprowadzenie kontroli umowy na tle tego przepisu jest wyłączone tylko wówczas, gdy postanowienia umowne zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, podczas gdy w realiach niniejszej sprawy kwestionowany przez powódkę spread walutowy okazał się być zupełnie niezrozumiały i nie został on powódce należycie wyjaśniony. Jednocześnie, kwestionowane przez powódkę mechanizmy

dotyczące wypłaty i spłaty kredytu (przeliczenie kwoty kredytu w CHF, na wypłacone PLN) nie były również przedmiotem indywidualnych uzgodnień między stronami, co niewątpliwie wynikało z tego, że w okolicznościach zawartej umowy nie mogły być one przedmiotem takich uzgodnień, skoro nie były nawet sformułowane jednoznacznie w treści samej umowy.

Ad. b) niejednoznaczny sposób sformułowania

W tej części należy wyjaśnić, że wskazane wyżej postanowienia umowne dotyczące denominacji do innej waluty nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości świadczenia banku, jak też świadczeń kredytobiorcy w sposób możliwy do ustalenia przez powódkę bez decyzji banku. Z jednej strony, zapisy te umożliwiały bankowi zmianę wysokości raty poprzez zmianę kursu waluty obowiązującej w banku (np. poprzez wpływ na wysokość spreadu), a z drugiej strony, pozbawiały kredytobiorcę jakiegokolwiek wpływu na taką zmianę i w ten sposób, na wysokość zobowiązania kredytowego pozostałego do spłaty. Brak było bowiem wskazania, na podstawie jakich kryteriów bank ustala kurs wymiany waluty obcej, zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i w czasie spłaty poszczególnych rat.

W wyroku z 20.09.2017r. w sprawie C-186/16 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) przedstawił m.in. wykładnię art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 05.04.1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich - odpowiadającej art. 385^1 § 1 zd. 2 k.c. – wskazując, iż artykuł 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji; w tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych.

W okolicznościach niniejszej umowy kredytowej, konsumentowi należało zatem precyzyjnie i klarownie wyjaśnić istotę zastosowanego mechanizmu

przeliczenia, źródło pobieranych przez bank wskaźników wpływających na sposób ustalenia kursu waluty, wpływ powyższych czynników na wysokość raty, sposób śledzenia powyższych wskaźników przez kredytobiorców oraz racjonalny i adekwatny sposób informowania kredytobiorców o wysokości zobowiązania pozostałego do spłaty w sytuacji zmiany kursu waluty oraz czynniki którymi kierował się bank zmieniając kurs waluty, z wyjaśnieniem przyczyny takiego stanu rzeczy i jego wpływu na dalszy kształt wysokość zobowiązania.

Wprawdzie z podpisanego przez powódkę oświadczenia stanowiącego załącznik do umowy wynika, że w związku z zaciągnięciem kredytu walutowego, powódce znane jest ryzyko związane ze zmianą kursu waluty, w której zamierza zaciągnąć zobowiązanie kredytowe i jest świadoma ponoszenia w/w ryzyka. Jednakże z wiarygodnych, w ocenie Sądu, zeznań powódki wynika, iż w rzeczywistości nie była poinformowana o tym, jak będzie wyglądała spłata rat kredytu w zakresie sposobu ustalenia wysokości rat, nie była informowana o ryzyku kursowym oraz o spreadzie walutowym, jak również nie była poinformowana o tym, że raty kredytu mogą wzrastać lub maleć w zależności od kursu waluty oraz o tym jak bank będzie ustalał kurs przy wypłacie kredytu oraz przy spłacie kredytu. Powódka została przy tym zapewniona, że rata kredytu może ulec jedynie niewielkiemu zwiększeniu. Powódka zatem nie miała wiedzy o wysokości swojego zobowiązania w chwili zawierania umowy oraz tego, w jaki sposób jej zobowiązanie będzie wyliczane, w oparciu o jakie kryteria. Z zeznań powódki wynika wręcz, że nie miała żadnej wiedzy na ten temat, nie wiedziała, że może negocjować warunki umowy, a działała w pełnym zaufaniu do rzetelności banku.

Tym samym, zapisy zawarte w treści § 2 ust. 1 oraz § 9 ust. 9 umowy kredytu budowlano-hipotecznego z dnia 7 lutego 2005 r. i także ust. 2 pkt 2 i 4 załącznika nr 7 do przedmiotowej umowy nie spełniają określonego w § 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 05.04.1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich oraz w art. 385^1 § 1 zd. 2 k.c. wymogu transparentności. Są one niejednoznaczne, ponieważ w chwili zawarcia umowy konsument nie był w stanie ocenić wysokości własnego zobowiązania w CHF, a zatem skutków ekonomicznych wynikających z zawartej umowy oraz ryzyka ekonomicznego, związanego z zawarciem przez niego umowy (por. Uchwała Składu 7 Sędziów Sądu Najwyższego z 20.06.2018r. sygn. akt III CZP 29/17).

W konsekwencji, postanowienia te należało uznać za niejednoznaczne w rozumieniu art. 385^1 § 1 k.c., ponieważ były dotknięte brakiem przejrzystości

warunków umownych. Co istotne, w ten sposób bank nadał sobie jednostronne uprawnienie pozostające poza kontrolą kredytobiorcy, umożliwiające mu zmianę kursu waluty według nieznanych kredytobiorcy reguł.

Ad. c) nieuzgodnione indywidualnie

W miejscu tym, pod kątem komentowanego wyżej przepisu art. 385^1 § 1 k.c., należy ocenić, czy przedmiotowe postanowienia umowne były z powódką uzgodnione indywidualnie. Dla wyjaśnienia należy najpierw stwierdzić, że nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385^1 § 3 k.c.). Zgodnie z art. 385^1 § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje – w niniejszej sprawie na pozwanym.

W ocenie Sądu, brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez powódkę postanowień umownych dotyczących denominacji wynika z zeznań powódki, która opisała w zeznaniach okoliczności towarzyszące zawarciu umowy, a zostały przedstawione wyżej. Nadto brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez powódkę postanowień umownych dotyczących denominacji wynika także z samego sposobu zawarcia spornej umowy - opartej o treść stosowanego przez bank wzorca umowy oraz Regulaminu. Taki sposób zawierania umowy w zasadzie wyklucza możliwość indywidualnego wpływania przez konsumenta na treść powstałego z umowy stosunku prawnego, poza ustaleniem kwoty kredytu, wpływającej na ostateczne oprocentowanie, czy pobranej prowizji. Oczywiście powódka zdecydowała się zawrzeć przedmiotową umowę, ponieważ była ona dla niej korzystna na dzień jej zawarcia. Nie sposób jednak przyjąć, że bank uzgodnił z powódkę indywidualnie sporne postanowienia umowne. Okoliczność, że konsument znał treść danego postanowienia nie przesądza bowiem jeszcze o tym, że zostało ono z nim indywidualnie uzgodnione. Za indywidualnie uzgodnione uznać przeto można wyłącznie takie postanowienia, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Bynajmniej w trakcie zawierania umowy kredytu powódce nie został wyjaśniony ten mechanizm, skoro nawet w treści najistotniejszych dokumentów kredytowych nie było takiego wyjaśnienia.

W niniejszej sprawie za niewątpliwe należało uznać to, że pozwany posługiwał się wzorcem umowy. Cała procedura kredytowa odbywała się w oparciu o formularze, począwszy od wniosku kredytowego po zawarcie samej

umowy. W niniejszej sprawie powyższe zagadnienie nie wymaga głębszej analizy, ponieważ powódka w sposób wiarygodny wyjaśniła, że ww. klauzule nie były negocjowane z nią indywidualnie, a sposób ich działania i sens umieszczenia ich w umowie był dla niej po prostu niezrozumiały. Kwestionowane klauzule denominacyjne nie stanowiły zatem przedmiotu negocjacji między stronami. W istocie pozwany narzucił powódce wzorzec umowy jakim się posługiwał, który mógł doprowadzić do dwóch skrajnych rozwiązań tj. albo do jego akceptacji lub do jego odrzucenia i wycofania się z dalszej procedury zawarcia umowy. Powódka zdecydowała się zawrzeć umowę, ponieważ była ona dla niej korzystna na dzień jej podpisania.

Ad. d) sprzeczne z dobrymi obyczajami i interesem konsumenta.

Ostatecznie na tle komentowanego art. 385^1 § 1 k.c. należy ocenić , czy sporne postanowienia umowy są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes powódki jako konsumenta. Z treści art. 385^2 k.c. wynika przy tym, że oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka, który w stosunkach z konsumentem powinien wyrażać się rzetelnym informowaniem go o uprawnieniach wynikających z umowy, a także nie wykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, bądź wywołania błędnego przekonania u konsumenta, przy wykorzystaniu jego niewiedzy lub naiwności.

W ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie dobrym obyczajem byłoby to, aby bank dał konsumentowi swoistą pewność i zagwarantował przejrzystość oraz klarowność łączącego strony stosunku prawnego. Zarówno umowy kredytowe denominowane do franka szwajcarskiego, jak i znajdujące do nich zastosowanie regulaminy, winny być dla konsumenta przejrzyste i zrozumiałe. Zdaniem Sądu, zawierający umowę kredytu konsument powinien mieć jasność co do wysokości własnych zobowiązań, w tym co do salda zadłużenia. Powinien także być poinformowany co do ryzyka kredytowego i walutowego. Uznać należy, iż postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego

prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych. Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza natomiast nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 27.02.2019r. II CSK 19/18).

Unormowania zawarte w art. 385^1 k.c. – art. 385^3 k.c. stanowią implementację do polskiego prawa postanowień Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 05.04.1993r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele Dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat.

Zgodnie z art. 385^2 k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Oznacza to, iż przy ocenie niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, również ocenie indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia w jaki sposób sporna umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę - tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. Co istotne, postanowienie umowne jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Z tej samej przyczyny nie miało żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był

denominowany. Nie ma też znaczenia, w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów denominowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym, a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie chwilą jej zawarcia.

Z treści przedmiotowej umowy kredytu wynika za to jednoznacznie, że czynnikiem, który decydował o sprzeczności wskazanych postanowień umowy z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającym interes konsumenta, nie był sam wzrost kursu waluty obcej (tu: CHF), lecz zastosowany przez bank w umowie kredytowej mechanizm „przeliczeniowy" (denominacyjny), co umożliwiało niekontrolowane przez kredytobiorcę zachwianie równowagi między pierwotną wysokością raty, a jej rzeczywistą (ekonomiczną) „wartością". Kredytobiorca narażony jest w ten sposób na niczym nieograniczoną arbitralność decyzji banku, a równocześnie, wobec braku jakichkolwiek kryteriów, nie przysługują mu żadne środki, które pozwoliłyby na późniejszą weryfikację prawidłowości kursu ustalonego przez bank. Bez wątpienia stanowi to rażące naruszenie interesów konsumenta, narażając go na brak bezpieczeństwa i możliwości przewidzenia skutków umowy. Jest to przy tym postępowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami, jako rażąco naruszające równowagę stron umowy na korzyść strony silniejszej, która nie tylko może żądać spełnienia świadczenia w określonej przez siebie wysokości, ale też korzystać z szeregu postanowień o charakterze sankcji, gdyby konsument takiego świadczenia nie spełniał.

Kwestionowany przez powódkę sposób wypłaty środków z kredytu (tj. wysokości kwoty do wypłaty w PLN) oraz spłaty poszczególnych rat, czyli określający, zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy jego wypłacie, jak i spłacanych rat na walutę obcą w oparciu o tabele kursowe banku udzielającego kredytu (strony umowy), są w ocenie Sądu sprzeczne z dobrymi obyczajami i w sposób rażący naruszają interes powódki jako konsumenta w rozumieniu komentowanego wyżej art. 385^1 § 1 k.c. Powyższe klauzule pozwalają przy tym bankowi, jako stronie umowy, swobodnie kształtować kurs waluty obcej. W realiach niniejszej sprawy powódka nie była przy tym w pełni świadoma w jaki sposób zmiana kursu waluty obcej wpłynie na wysokość przyszłych rat kredytowych.

Nieomal jednolicie uznawane są w orzecznictwie za niedozwolone w rozumieniu art. 358^1 § 1 k.c. kwestionowane przez powódkę w niniejszej sprawie postanowienia umowne. W szczególności jednolite jest orzecznictwo Sądu Najwyższego uznające niedozwolony charakter takich postanowień (zob.

następujące wyroki: z 22.01.2016r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 08.09.2016 r., II CSK 750/15; z 01.03.2017r., IV CSK 285/16; z 24.10.2018r., II CSK 632/17; z 13.12.2018r., V CSK 559/17; z 27.02.2019r., II CSK 19/18; z 04.04.2019r., III CSK 159/17; z 09.05.2019r., I CSK 242/18; 29.10.2019r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64; z 07.11.2019r., IV CSK 13/19; z 11.12.2019r, V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20; z 30.09.2020r., I CSK 556/18; z 02.06.2021r., I CSKP 55/21; z 28.09.2021r., I CSKP 74/21, OSNC 2022, nr 5, poz. 53; uchwała z 28.04.2022r., III CZP 40/22). Podkreśla się przy tym, że takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne niezależnie od tego, czy swoboda banku w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 22.01.2016r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz, 34; z 09.05.2019 r., I CSK 242/18).

Z tego względu jedynie zasygnalizować należy, że sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta dla banku, od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu w chwili jego wypłaty (wypłat transz), jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron.

Pozwany, jako profesjonalny podmiot gospodarczy, nie dochował spoczywających na nim obowiązków informacyjnych względem powódki, jako konsumenta, a kwestionowane postanowienia zostały sformułowane w taki sposób, że uprawnienie do ustalania kursów walut kupna/sprzedaży miał tylko i wyłącznie bank, przy czym powódka ani nie znała mechanizmu jego ustalania, ani wartości branych przez bank pod uwagę, ani nie miała żadnego wpływu na wysokość tych kursów. Powódka niewątpliwie wiedziała, że zaciąga kredyt denominowany do wartości innej waluty (CHF), a zatem wysokość rat takiego kredytu będzie podążać za kursem CHF, co jest równoznaczne jedynie z formalnym poinformowaniem jej o ryzyku walutowym i w świetle kryteriów wynikających z orzecznictwa TSUE (o czym dalej) nie jest wystarczające do uznania, że klauzula określająca główne świadczenia stron została wyrażona

jasno i jednoznacznie. Istotne jest, że pozwany nie udzielił powódce informacji, które umożliwiłyby jej rozeznanie się co do tego, jak duże istnieje ryzyko wzrostu kursu CHF w relacji do PLN, jak bardzo ten kurs może wzrosnąć – uwzględniając przy tym wieloletni okres związania stron umową kredytu. Pozwany nie przekazał powódce żadnych informacji o czynnikach, które kształtowałyby kurs CHF w okresie zawierania umowy oraz które mogły mieć wpływ na ten kurs w okresie wykonywania umowy. Powódka nie była więc w stanie ocenić wysokości własnego zobowiązania, a zatem skutków ekonomicznych wynikających z zawartej umowy oraz ryzyka ekonomicznego, związanego z zawarciem umowy.

Ad. e) nieważność umowy

Zgodnie z art. 385^1 § 1 zd.1 k.c. postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta, a zatem nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018/7-8/79; wyrok TSUE z 20 września 2018 r. w sprawie C-51/17). Ustalić zatem należy, czy przy wyeliminowaniu tych postanowień z umowy, mogła ona obowiązywać nadal.

W ocenie Sądu należy uznać, iż jest to jednak niemożliwie, z uwagi na zbyt bliski związek niedozwolonych klauzul umownych z charakterem zawartej umowy kredytowej i ustalonym w niej oprocentowaniem zależnym od stopy referencyjnej określonej dla danej waluty. Bez kwestionowanych zapisów umownych trudno bowiem wyobrazić sobie cel, dla którego umowa ta miałaby obowiązywać nadal, bowiem bez klauzuli waloryzacyjnej traci sens oprocentowanie takiej umowy kredytu, które immanentnie powiązane było z obcą walutą. W konsekwencji bowiem bezskuteczności tych postanowień umownych kwota zobowiązania, tak banku jak i kredytobiorcy, wyrażona byłaby w walucie PLN przy jednoczesnym pozostawieniu oprocentowania opartego o stawkę referencyjna dla danej waluty – franka szwajcarskiego (w których zobowiązanie kredytobiorcy w tej walucie było wyrażone). Taki kształt umowy niewątpliwie odbiegałby znacznie od woli obu stron z chwili zawarcia umowy kredytu.

Na tle powyższego należy przypomnieć, że przedmiotowa umowa kredytowa w swym założeniu i przy swej konstrukcji była typem nazwanej umowy kredytowej, wyczerpującej wszelkie istotne znamiona, jakie przewidywał w chwili podpisywania umowy art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe. Pomimo bowiem włączenia do umowy spornej klauzuli waloryzacyjnej, która wprowadzała w istocie szereg problemów związanych z przełamaniem

zasady nominalizmu, zasady określoności świadczenia i obarczeniem kredytobiorcy ryzykiem kursowym, to jednak umowa o tej konstrukcji znajdowała swoje potwierdzenie w ww. przepisach prawa. Różnica w porównaniu do typowej umowy kredytowej (bez indeksacji) sprowadzała się przede wszystkim w uzależnieniu oprocentowania tej umowy od istoty indeksacji. Wyeliminowanie klauzuli przeliczeniowej powoduje zatem oderwanie „preferencyjnego" oprocentowania umownego, które w realiach podwyższonego kursu walutowego i tak przestało odgrywać większą rolę.

Sąd orzekający jest przy tym świadomy licznych sporów doktrynalnych i orzeczniczych na tle powyższego zagadnienia. W dużym uproszczeniu można w tym miejscu nakreślić, że co najmniej do czasu wydania przez TSUE wyroku z dnia 03.10.2019r. (jednym z najistotniejszych wyroków w sprawie o sygn. akt C-260/18 na gruncie sprawy bezpośrednio odnoszącej się do polskiego systemu prawnego) oraz podsumowującego zgromadzone wówczas orzecznictwo wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29.10.2019r. w sprawie o sygn. akt IV CSK 309/18, praktyka orzecznicza oraz piśmiennictwo dopuszczało możliwość zastąpienia niedozwolonego postanowienia umownego rozwiązaniem alternatywnym przy wyborze, którego sądy krajowe rozstrzygając spór w tym przedmiocie powinny uwzględniać interesy obu stron umowy, ważyć je i wydać rozstrzygnięcie w poczuciu sprawiedliwości (por. wcześniejszy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.07.2017r. o sygn. akt II CSK 803/16, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.05.2015r., II CSK 768/14, OSNC z 2015 r. Nr 11, poz. 132). Powyższa linia orzecznicza ulegała jednak modyfikacji, a co najmniej rozbudowywaniu o pojawiające się nowe stany faktyczne (nowe zapisy umów kredytowych), czego przykładem może być np. wydanie przez Sąd Najwyższy wyroku z dnia 01.06.2022r. w sprawie II CSKP 364/22, w którym w dużym uproszczeniu Sąd Najwyższy dopuścił możliwość modyfikacji nawet części „abuzywnego" postanowienia umownego, który jest na tyle samodzielny, że jego wyeliminowanie czyniłoby możliwym obowiązywanie umowy w pozostałym zakresie. Nie mniej jednak z treści wyroku TSUE z dnia 08.09.2022r. w sprawie o sygn. akt (połączonych) C-80/21, C-81/21 i C-82-21 wynika, iż co do samej zasady nie ma jednak większych możliwości zastępowania treści umowy innymi przepisami dyspozytywnymi i to niezależnie od tego, w jakiej części dane postanowienia umowne pozostają dotknięte nieważnością, jak i również w jakich relacjach pozostają ze sobą te części na tle dalszego obowiązywania umowy.

Mimo powyższego, dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego, jak i Trybunału Sprawiedliwości UE, cały czas odwołuje się do treści obowiązującej nadal Dyrektywy Rady UE nr 93/13/EWG z dnia 05.04.1993r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r. L 95, s. 29), z treści której wynika, że jej zasadniczym celem jest osiągnięcie efektu, by nieuczciwe warunki umów nie były zamieszczane w umowach zawieranych z konsumentami (zob. preambułę oraz art. 6 ust. 1 Dyrektywy). Jeżeli natomiast takie warunki znajdą się już w umowie konsumenckiej, nie powinny być wiążące dla konsumenta. Umowa jednak powinna dalej obowiązywać strony zgodnie z zawartymi w niej postanowieniami, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki SN z: 27.07.2021r., V CSKP 49/21; 02.06.2021 r., I CSKP 55/21). Wyrazem tego jest stanowisko Sądu Najwyższego, że niedozwolone postanowienie umowne (art. 3851 § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następczo świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną (zob. Uchwałę 7 Sędziów SN - zasadę prawną z 07.05.2021r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56 i powołane w niej orzecznictwo). W realiach niniejszej sprawy powódka takiej zgody nie udzieliła.

Jednocześnie należy wskazać, że w wyroku z dnia 06.03.2019r. w sprawach połączonych C-70/17 i C-179/17 Abanca Corporacion Bancaria S.A i Bankiem SA, pkt 54) TSUE wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmienić treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach z korzyścią dla przedsiębiorców. Natomiast w wyroku z dnia 21.12.2016r. w sprawach połączonych C- 154/15, C-307/15 i C- 308/15, Cajasur Banco SAU, pkt 61-62) TSUE wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć z reguły w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku tego warunku. Modyfikacja umowy poprzez uzupełnienie jej luk byłaby sprzeczna z celem zapobiegania kolejnym naruszeniom, co jest istotą Dyrektywy 93/13. Art. 6 ust 1 Dyrektywy 93/13 nie pozwala zastąpić kursu sprzedaży z Tabeli żadnym innym kursem notowania CHF do złotego, w tym średnim kursem ogłaszanym w NBP. Abuzywne postanowienie podlega wyłączeniu bez jednoczesnego wprowadzenia w jego miejsce tożsamego mechanizmu. Wobec powyższego należy stwierdzić, że art. 6 ust 1 Dyrektywy 93/13 nie pozwala zastąpić kursu

sprzedaży z „Tabeli kursowej” żadnym innym kursem notowania CHF do złotego, w tym średnim kursem ogłaszanym przez NBP (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26.04.2022 r., II CSKP 550/22, wyrok Sądu Najwyższego z 03.02.2022r., II CSKP975/22).

Zasadniczym celem ww. Dyrektywy jest osiągnięcie efektu, tj. by nieuczciwe warunki umów nie były zamieszczane w umowach zawieranych z konsumentami (zob. preambuła oraz art. 6 ust. 1 dyrektywy). Jeżeli natomiast takie warunki znajdą się już w umowie konsumenckiej, nie powinny być wiążące dla konsumenta. W ocenie Sądu nie jest możliwe dalsze funkcjonowanie umowy kredytowej, która bez wyeliminowanych z niej postanowień, tworzyć będzie w istocie stosunek prawny, którego cel lub treść sprzeciwiałyby się przede wszystkim woli stron (art. 65 § 2 k.c.) jak i właściwości (naturze) stosunku kredytowego (art. 353^1 k.c.).

W ocenie Sądu, z powyższych względów, istnienie umowy kredytu udzielonego i spłacanego w złotych, w przypadku którego stawka procentowa byłaby oparta o wskaźnik LIBOR, który pozostaje integralnie związany z klauzulą walutową i rozliczeniami w walucie obcej, nie jest możliwe. Związanie stopy LIBOR z walutą obcą (frankiem szwajcarskim) przekłada się na to, że po wyeliminowaniu klauzul denominacyjnych dalsze obowiązywanie umowy nastąpiłoby z nadmierną dysproporcją interesów finansowych jednej strony kosztem drugiej. Oczywiście należy przy tym pamiętać, że zadaniem przepisów chroniących konsumenta jest przywrócenie równowagi kontraktowej stron, nie zaś nadmierne i nieusprawiedliwione uprzywilejowanie konkretnego konsumenta wobec przedsiębiorcy, czy też innych konsumentów zawierających podobne umowy.

Dlatego utrzymanie w mocy spornej umowy o charakterze zamierzonym przez strony w chwili obecnej nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością z uwagi na treść art. 385^1 § 1 k.c. i art. 6 ust. 1 ww. Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 05.04.1993 r. (por. wyroki SN z 27.07.2021r., V CSKP 49/21; z 02.06.2021r., I CSKP 55/21; 18.05.2022r., II CSKP 972/22, Uchwała Pełnego Składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25.04.2024r. w sprawie III CZP 25/22).

W konsekwencji powyższych rozważań Sąd ustalił, że stosunek prawny wynikający z zawartej pomiędzy powódką a Bankiem BPH S.A. z siedzibą w Krakowie w dniu 7 lutego 2005 r. umowy kredytu budowlano-hipotecznego– nie istnieje z uwagi na nieważność tej umowy (punkt 1 wyroku).

Skutkiem uznania, że powyższa umowa jest nieważna, jest przyznanie kredytobiorcy i kredytodawcy (stronom umowy) odrębnego roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.). Kredytobiorca może więc żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (por. Uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. sygn. akt III CZP 6/21 – zasada prawna, OSNC z 2021, nr 9, poz. 56 oraz Uchwałę Pełnego Składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 25.04.2024r. sygn. akt III CZP 25/22).

Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Natomiast z art. 410 § 1 i 2 k.c. wynika, że przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, przy czym świadczenie jest nienależne m.in. wtedy jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W przypadku przesunięcia majątkowego bez podstawy prawnej, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia polega na dokonaniu powrotnego przesunięcia majątkowego.

Pozwany w odpowiedzi na pozew podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda wymagalnych dawniej niż trzy lata przed podjęciem przez powoda próby przerwania biegu przedawnienia w niniejszej sprawie, wskazując jednocześnie, że umowa została zawarta ponad 10 lat przed podjęciem przez powoda próby przerwania biegu przedawnienia w niniejszej sprawie, zatem upłynął także 10-letni okres przedawnienia.

W ocenie Sądu tak postawiony przez pozwanego zarzut okazał się bezzasadny.

Powódka dochodzi zapłaty kwot określonych w pozwie, wskutek ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego ze spornej umowy kredytu.

W tym miejscu należy zauważyć, iż termin przedawnienia roszczenia konsumenta biegnie dopiero od momentu podjęcia przez kredytobiorcę świadomej i wiążącej decyzji, co do zakwestionowania umowy kredytu. Oznacza to, iż roszczenie pieniężne powódki przedawnia się zgodnie z terminem przedawnienia przewidzianym dla roszczenia o zwrot świadczenia nienależnego, tj. 10 lat, zgodnie z art. 5 ust. 3 z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw Dz. U. z 2018 r. poz. 1104 (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 27 stycznia 2022

r. sygn. akt I ACa 256/21; LEX nr 3318070 oraz wyrok TSUE z dnia 8.09.2022r. w sprawach połączonych od C-80/21 do C-82/21).

Na uwagę zasługuje ponadto stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r. (sygn. akt III CZP 11/20), (...) w orzecznictwie Sądu Najwyższego zwrócono już uwagę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, nie publ.), iż ze względu na zastrzeżoną dla kredytobiorcy – konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli (i uniknięcia w ten sposób skutków nieważności umowy) albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 55, 67), należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnie spełnionych świadczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Dopiero bowiem wtedy można przyjąć, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do condictio causa finita), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). Natomiast w uchwale z dnia 7 maja 2021 roku (sygn. akt III CZP 6/21) Sąd Najwyższy wskazał, że termin przedawnienia roszczeń o zwrot spełnionych świadczeń pieniężnych, przysługujące stronom w przypadku nieważności umowy kredytu, może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej decyzji w tym względzie.

Wobec powyższego należało uznać, iż zarzut przedawnienia podniesiony przez stronę pozwaną okazał się bezzasadny.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym zaświadczenia banku, wynika, iż w okresie od dnia 15 lutego 2005 r. do dnia 3 lipca 2023 r. powódka uiściła na rzecz pozwanego i jego poprzednika prawnego, tytułem spłaty rat kredytu z odsetkami łącznie 134.236,07 zł.

Powódka poniosła także następujące koszty na rzecz banku w związku z zawartą umową:

1. 963,26 CHF, co stanowiło 1.524,32 zł według kursu 2,6206 – prowizja z tytułu udzielonego kredytu pobrana z rachunku osobistego kredytobiorcy w dniu 15 lutego 2005 r.;

2. 258,63 zł – koszty ubezpieczenia spłaty kredytu w okresie przejściowym pobrane z rachunku osobistego kredytobiorcy w dniu 15 lutego 2005 r.;
3. 817,92 zł – koszty ubezpieczenia z tytułu niskiego wkładu własnego pobrane z rachunku osobistego kredytobiorcy w dniu 15 lutego 2005 r.;
4. 75,58 CHF co stanowiło 199,99 zł według kursu 2,6461 – prowizja z tytułu podwyższenia kwoty kredytu, zgodnie z aneksem nr 1 z dnia 5 sierpnia 2005 r. pobrana z rachunku osobistego kredytobiorcy w dniu 8 sierpnia 2005 r.
5. 266,09 zł – koszty doubezpieczenia spłaty kredytu w okresie przejściowym pobrane z rachunku osobistego kredytobiorcy w dniu 8 sierpnia 2005 r.

Ponadto, zgodnie z zapisami Aneksu nr 2/2006 z dnia 18 września 2006 r. powódka była zobowiązana do uiszczenia opłaty za zmianę warunków umowy w kwocie 500 zł, jednak w systemach bankowych i dokumentacji źródłowej brak jest informacji o tej opłacie, a powódka dokonania takiej wpłaty na rzecz banku nie wykazała.

W ocenie Sądu, zasadne było pieniężne roszczenie powódki w zakresie zasądzenia na jej rzecz kwoty 134.236,07 zł, tytułem zwrotu spłaconych przez powódkę rat kapitałowo-odsetkowych oraz roszczenia o zapłatę kwot 1.524,32 zł i 199,99 zł, tytułem zwrotu zapłaconych przez nią bankowi prowizji, albowiem w odniesieniu do tych kwot pozwany zastosował kwestionowany mechanizm denominacji, a podmiotami, na rzecz których powódka uiściła ww. kwoty był pozwany i jego poprzednik prawny.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził pod pozwanego Banku Polskiej Kasy Opieki S.A. z siedzibą w Warszawie na rzecz powódki kwotę 135.960,38 zł, jako sumy kwot wyżej wskazanych (punkt 2 wyroku).

W odniesieniu do pozostałych żądanych przez powódkę kwot, wskazać należy, że zgodnie z załącznikiem nr 3 do umowy kredytu (k. 76), stanowiącym integralną jej część, podmiotem, z którym powódka zawarła umowę ubezpieczenia niskiego udziału własnego oraz umowy ubezpieczenia spłaty kredytu w okresie przejściowym nie jest, ani Bank BPH S.A. z siedzibą w Krakowie, z którym powódka zawarła kwestionowaną umowę kredytu, ani pozwany – jego następca prawny, a ubezpieczyciel - TU Europa S.A. W konsekwencji żądanie zasądzenia tych kwot na rzecz powódki od pozwanego w

tej sprawie Banku Polskiej Kasy Opieki S.A. z siedzibą w Warszawie było bezzasadne i powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu. Banki nie były beneficjentami tych kwot, nie one je otrzymały, więc nie mają obowiązku ich zwrotu powódce. Oddalić należało także powództwo w zakresie żądania powódki o zapłatę kwoty 500 zł, którą powódka miała rzekomo uiścić na rzecz pozwanego zgodnie z zapisami Aneksu nr 2/2006 z dnia 18 września 2006 r. – tytułem zmiany warunków umowy. Sąd uznał, że powódka nie wykazała, by do zapłaty tej kwoty rzeczywiście doszło, a jak oświadczył pozwany – w systemach bankowych i dokumentacji źródłowej brak jest informacji o dokonaniu przez powódkę tej opłaty (punkt 3 wyroku).

Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy (por. uzasadnienie wyroku Sadu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2021 r. sygn. akt I CSKP 104/21). Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

W niniejszej sprawie powódka domagała się zasądzenia uwzględnionych ww. kwot wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty.

Sąd uznał, iż w świetle art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. tak sformułowane roszczenie odsetkowe powódki jest w całości uzasadnione, wobec czego zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 135.960,38 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 23 stycznia 2024 r., tj. od dnia następnego po dniu, w którym nastąpiło doręczenie bankowi odpisu pozwu (k. 119) – do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. drugie k.p.c. i § 2 pkt 7 w zw. z § 15 ust. 1 i 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Skoro roszczenia powódki prawie w całości uwzględniono (całość roszczenia o ustalenie i prawie w całości, ponad 98 % roszczenia o zapłatę) obciążono pozwanego kosztami procesu w całości. Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 11.817 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, przy czym kwota ta obejmuje: wynagrodzenie pełnomocnika powódki w kwocie 10.800 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz uiszczoną opłatę sądową od pozwu w kwocie 1000 zł.

W ocenie Sądu, w świetle okoliczności niniejszej sprawy – wbrew żądaniu powódki - brak było podstaw do uwzględnienia wniosku o przyznanie na jej rzecz wynagrodzenia pełnomocnika w potrójnej wysokości, ani nawet w podwójnej, ponieważ nie uzasadniała tego żadna z okoliczności wskazanych w treści § 15 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz.U. z 2023, poz. 1935). Należy przy tym zauważyć, iż treść uzasadnienia pozwu oraz obszerności powoływanego orzecznictwa krajowego i europejskiego na poparcie zgłoszonego roszczenia staje się w istocie powtarzalna na tle analogicznych spraw tego rodzaju, co niewątpliwie stanowi znaczne uproszczenie dla pełnomocnika w zakresie konstruowania przez niego pism procesowych. Treść uzasadnienia pozwu i dalszych pism procesowych nie wykazuje żadnego wyjątkowego nakładu pracy pełnomocnika, stąd wynagrodzenie przyznano w stawce minimalnej według wartości przedmiotu sporu (punkt 4 wyroku).

Ireneusz Frącala

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.